

SŁOWO

WILNO, Wtorek 15 maja 1928 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefon: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. z przesyłką pocztową 7 zł. Konto czekowe w PKO. Nr 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego N-ru 20 groszy.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W n-rach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr.

Powrót cudownego obrazu.

„Liet. Aidas“ pisze: Dn. 17 b. m. z bazyliki kowieńskiej wyruszy do Kameduł procesja pobożnych katolików. Będzie ona odprowadzała od dawna słynący cudami obraz Matki Boskiej, który w tym roku dopiero wyzwolono z niewoli. Będzie to jakby zakończenie uroczystości obchodzenia dziesięciolecia niepodległości Litwy, zakończenie, które siebie i swoją ojczyznę, podług słów Ojca Świętego „Terram Marianam“ — kraj czcicieli Marii, odda w szczególną opiekę Najświętszej Marii Panny.

Papież Aleksander VII w siedemnastym wieku ten obraz Matki Boskiej podarował Wielkiemu Kancelarzowi Litewskiemu Krzysztofowi Pacowi, ażeby przewiózł go do swej Góry Pokoju Mons Pacis — gdzie Krzysztof Pac z własnych funduszy zbudował klasztor dla zakonników kamedułów.

Obraz był drogi, dorównywał największym dziełom sztuki. Dla Litwy zaś stał się jeszcze droższym, gdy zaczęto stawiać Marię, doznając od Niej rozmaitych łask a najwięcej zdrowia. Cudowny obraz Matki Boskiej w ciągu stu pięćdziesięciu lat uzdrawianiem chorych stynał na cały kraj.

W r. 1831 Rosjanie zamknęli klasztor kamedułów i rozwiązali zakon; przywłaszczili kościół wartości 8 mil. złotych, zaludnili Kameduły swoimi duchownymi. Wszystko przelano, lecz nie zmniejszyli sławy i czci cudownego obrazu. Wierzyli w niego sami okupanci, bronili się nim od epidemii. Był on lekarzem, gdy nie pomagała ludzka medycyna.

Było tak prawie sto lat, rachując i te 13 lat, kiedy obraz święty był na wygnaniu, w głębi Rosji, więziony w pewnym klasztorze. Wrócił obraz dopiero w tym roku.

Odnaczeni orderem „Polonia Restituta“.

WARSZAWA, 14.V. PAT. W dzisiejszym „Monitorze Polskim“ ukazało się zarządzenie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, nadające odznaczenia orderu „Odrodzenia Polski“ szeregowi osób.

Krzyż komandorski z gwiazdą nadany został między innymi Teodozjuszowi, arcybiskupowi prawosławnemu wileńskiemu i lidzkiemu za wybitne zasługi w dziedzinie organizacji kościoła prawosławnego w Polsce; d-rowsi Aleksandrowi Raczyńskiemu b. ministrowi rolnictwa, za zasługi na polu pracy obywatelskiej oraz w dziedzinie uporządkowania ustawodawstwa agrarnego.

Krzyż komandorski orderu „Odrodzenia Polski“ otrzymał między innymi p. Władysław Dmochowski sędzia Sądu Apelacyjnego w Wilnie za zasługi na polu narodowym oraz przy organizacji administracji sądowej; biskup Aleksy Gromadzki prawosławny biskup grodzieński i nowogródzki za zasługi około przeprowadzenia autokefalii kościoła prawosławnego w Polsce oraz za uporządkowanie stosunków administracji cerkiewnej w diecezji grodzieńskiej; Juliusz Kaden-Bandrowski literat w Warszawie za zasługi na polu działalności literackiej; generał brygady Aleksander Litwinowicz za zasługi na polu stowrzenia krajowego przemysłu wojennego; Teofil Narbut dyrektor Państwowego Banku Rolnego w Warszawie za zasługi na polu spółdzielczości i organizacji kredytu krótkoterminowego dla drobnego rolnictwa.

Krzyż oficerski orderu „Odrodzenia Polski“ otrzymał między innymi p. Ludwik Maculewicz dyrektor Oddziału Państwowego Banku Rolnego w Wilnie za zasługi przy zorganizowaniu Oddziału Banku Rolnego oraz w dziedzinie podniesienia rolnictwa i przebudowy ustroju agrarnego, św. p. dr. Jan Michniewicz lekarz w Wilnie za zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej, inż. Stanisław Szyperko naczelnik Oddziału Drogowego Dyrekcji P.K.P. w Wilnie za zasługi na polu pracy kulturalno-oświatowej na terenie województwa wschodnich.

Marceli Bouleron w Warszawie.

WARSZAWA, 14. V. PAT. Dziś o godz. 9-tej rano przyjechał do Warszawy Marceli Bouleron, wybitny pisarz i krytyk francuski, świetny znawca Balzac'a. We wtorek o godz. 8-mej wieczorem p. Bouleron wygłosi w sali Konserwatorium odczyt p. t. „Małżeństwo Balzac'a“, który będzie poprzedzony słowem wstępem Boy'a Zelenieckiego. Odczyt swój gość francuski powtórzy 18 maja w Poznaniu, 19 maja w Krakowie, 21 maja we Lwowie, skąd powróci do Warszawy.

Dyskusja nad paktem antywojennym w Izbie Lordów

LONDYN, 14.V. PAT. Izba Lordów rozpocznie jutro narady nad amerykańskim projektem paktu przeciw-wojennego. Dyskusję rozpocząć ma lord Reading, który odczyta wniosek proponujący poparcie projektu i potwierdzenie stanowiska zajętego w tej sprawie przez Chamberlaina.

Pakt przeciw wojnie w Izbie Gmin.

LONDYN, 13.V. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Parlamentu deputowany z Labour Party p. Clyner wygłosił przemówienie, w którym poparł imieniem swego stronnictwa stanowisko sir Austena Chamberlaina wobec amerykańskiego projektu. Mówca oświadczył:

— Projekt amerykański nie przekreśla zasad Ligi Narodów, lecz przeciwnie stanowi ich uzupełnienie w formie zrozumiałej. Przyjęcie, jakiego projekt doznał w Izbie Gmin jest bardzo pocieszającym objawem dzisiejszych czasów. Projekt amerykański prowadzi do nowej ery w stosunkach międzynarodowych. Z projektem tym nie dadzą się pogodzić zbrojenia zakrojone na wielką skalę i narody będą musiały przyjąć zasady polityki rozbrojeniowej, jeśli atmosfera nieszczeroci ma być istotnie usunięta.

Min. Benesz przybywa do Berlina w czwartek.

BERLIN, 14.V. PAT. Jak donosi Vossische Zeitung, Czechosłowacki minister spraw zagranicznych Benesz przybywa do Berlina we czwartek w drodze powrotnej z Anglii do Pragi. Minister zatrzyma się w Berlinie przez 2 dni. Zapowiadana wizyta d-ra Benesza u ministra spraw zagranicznych Rzeszy Stresemanna nie dojdzie do skutku — jak oświadcza Vossische Zig. — ponieważ stan zdrowia min. Stresemanna chorego od dłuższego czasu na to nie pozwala.

Agencja niemiecka o rokowaniach kowieńskich.

PARYŻ, 14.V. PAT. Agencja Radio w depeszy do Berlina donosi, że rokowania polsko-litewskie nie dają pożądanego rezultatu i w dalszym ciągu zajmuje nieprzejednane stanowisko. Rokowania faktycznie przerwano do dn. 25 czerwca. Wznówione one dopiero będą po sesji Rady Ligi Narodów, na której porządku dziennym figuruje zatarg polsko-litewski.

Głosy prasy francuskiej.

PARYŻ, 14.5. Pat. Georges Bienaimé podkreśla w La Victoire wysoce pokojowe stanowisko zajęte przez p. Hołowkę na konferencji kowieńskiej i liczne jego zapewnienia dane Litwinom, że Polska prowadzi politykę zgodną z duchem sprawiedliwości i z zasadami wolności narodów.

Nowy szef sztabu armii czerwonej.

BERLIN, 14.V. PAT. Deutsche Allgemeine Zeitung donosi, że następca Tuchaczewskiego na stanowisko szefa sztabu generalnego armii czerwonej mianowany został Szaposznikow, który od roku 1921 do r. 1925 był kierownikiem oddziału wywiadowczego a potem komendantem moskiewskiego okręgu wojennego.

Represje sowieckie wobec „speców“.

BERLIN, 14—V. PAT. Tägliche Rundschau donosi z Moskwy przez Kowno, że na rozkaz G.P.U. rozwiązany został związek rosyjskich techników i inżynierów w Charkowie. Rozwiązanie to ma pozostawać w związku z procesem donieckim, który ma się rozpocząć w najbliższym czasie w Moskwie. Przewodniczący tego związku inż. Chimkin miał zostać aresztowany i dostawiony do Moskwy.

Armia południowa posuwa się naprzód.

LONDYN, 14—V. PAT. Agencja Reuter'a dowiaduje się z Szanghaju, że gubernator prowincji Szantung doniósł o zawładnięciu przez wojska nacjonalistyczne miejscowości Yan-lou, leżącej na połowie drogi z Wu-Dou do Tien-Tsinu. Wojska nacjonalistyczne w ten sposób odcięły znaczną część armii północnej. Armia południowa wzięła do niewoli 7.000 ludzi z armii Czang-Tso-Lina oraz wielkie łupy wojenne. Wojska nacjonalistyczne posuwają się w szybkim tempie w kierunku na Tien-Tsin, do którego pierwsze strzały mają według obliczeń przybyć w dniu dzisiejszym. Garnizon cudzoziemski w Tien-Tsinie wynosi 4.000 żołnierzy amerykańskich, 3.000 francuskich, 1.000 angielskich i 500 japońskich.

Naczelny wódz armii południowej na północy.

SHANGHAI, 14.V. PAT. General Feng-Yu-Sjang mianowany został naczelnym wodzem armii południowych działających przeciwko wojskom północnym. Honorowym generalissimusem pozostaje Czang-Kai-Szek. Zwolennicy Kuomintangu uważają, że wiadomości ta świadczy o wyrzeczeniu się polityki zmierzającej do zjednoczenia Chin.

Konsul amerykański wystąpi jako pośrednik.

PARYŻ, 14. V. PAT. New-York Herald donosi z Waszyngtonu, że departament stanu zawiadomił konsula Stanów Zjednoczonych w Tsi-Nan-Fu, iż mógłby się podjąć próby objęcia roli arbitra w konflikcie chińsko-japońskim, o ileby obie strony zwróciły się doń z odpowiednią propozycją. Propozycja ta w każdym razie nie będzie uczyniona w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych.

Wystawa Sztuki Polskiej w Budapeszcie.

BUDAPEST, 14. V. Pat. W niedzielę dn. 13 b. m. odbyło się w Budapeszcie otwarcie wystawy sztuki polskiej. Na uroczystość przybył korpus dyplomatyczny niemal w pełnym składzie. Stawili się w komplecie poselstwo polskie z posłem Michałowskim na czele. Przybyłego na otwarcie wystawy regenta Horthy'ego powitał minister wyznań i oświaty hr. Klebelsberg oraz organizatorowie wystawy.

Poselstwo Michałowski podkreślił w przemówieniu powitalnym stosunki kulturalne istniejące pomiędzy Polską a Węgry zaznaczając, że zebrane na wystawie okazy reprezentują nową polską sztukę.

Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił minister wyznań hr. Klebelsberg podkreślając wspaniałość wystawy oraz dając rzut oka na wspólne dzieje obu narodów i stwierdzając podobieństwo ich cech duchowych. Węgry — mówił minister — przyczyniły się przez swój udział w wojnie światowej do tego, że jedna z najpotworniejszych niesprawiedliwości w dziejach świata, a mianowicie podział Polski, mogła być naprawiona. Publiczność węgierska patrzy na wystawę ze zrozumieniem, szacunkiem, i braterską miłością.

Następnie regent Horthy dokonał aktu otwarcia, dając wyraz szczerzej radości z powodu zorganizowania wystawy, która jest dowodem serdecznej sympatii istniejącej pomiędzy polskim i węgierskim narodem. Przyjaźne uczucie i zainteresowanie z jakim spotykają się tu polscy artyści — kończył regent — niechaj będzie pewną gwarancją całkowitego powodzenia wystawy. Po akcie otwarcia regent wraz z zebraną wybitną publicznością zwiędził wystawę, oprowadzany przez prezesa komitetu wystawy ministra Targowskiego. W południe związek artystów wydał śniadanie na cześć min. Targowskiego oraz artystów polskich. Wieczorem zaś wydał obiad na cześć polskich gości minister wyznań i oświaty hr. Klebelsberg wraz z małżonką.

Szatanie pulchysłów w Kownie.

Z Kowna donoszą: Sąd wojenny rozpatrywał sprawę 16 osób oskarżonych o usiłowanie wywołania powstania przeciwko obecnemu rządowi. Na czele tej organizacji stał b. poseł na sejm Zukauskas. Skazany on został na 12 lat ciężkiego więzienia. Reszta oskarżonych na karę więzienia od 3 do 10 lat.

Napady stahlhelmowców na ulicach Berlina.

BERLIN, 14.V. PAT. Jak donosi prasa berlińska, awantury wywołane przez stahlhelmowców na głównej ulicy zachodniego Berlina Kurfürstendam w niedzielę, miały większe rozmiary niż początkowo przypuszczano. Ogółem dokonali stahlhelmowcy w tej okolicy okolicy 100 napadów na przechodniów należących do innych obozów politycznych. Jak uskarża się prasa demokratyczna, policja w tamtych okolicach okazała całkowitą bezczynność. W czasie starcia z jedną z grup stahlhelmowców, komendant policji został pobity kijami.

PRZEDSTAWICIELSTWA

BARANOWICZE—ul. Szeptyckiego A. Łaszuk
BRASŁAW—Księg. T-wa „Lot“
DUKSZTY—ul. Gen. Berbeckiego W. Surwitto
GŁĘBOKIE—ul. Zamkowa, W. Włodzimierow
GRÓDNO—Księg. T-wa „Ruch“
HORODZIEJ—K. Smarzyński.
IWIEŃCIE—A. Ossoling.
KLECK—Sklep „Jednoś“
LIDA—ul. Suwalska 13.
NIEŚWIEŻ—ul. Ratuszowa 1

NOWOGRÓDEK—Kiosk St. Michalskiego.
N.ŚWIECIANY—ul. Wileńska 78.
OSZMIANA—Spółdz. Księg. Nauczyc.
PIŃSK—Książnica Polska St. Bednarski.
POSTAWY—J. Wojtkiewicz—Rynek.
STOLPCE—Księg. T-wa „Ruch“.
ŚWIECIANY POW.—Rynek 9.
WILEJKA POW.—ul. Mickiewicza 24.
WARSZAWA—T-wo Księg. Kol. „Ruch“.
WÓLKOWYSK—Kiosk B. Golembiowskiego.

W perspektywie tygodnia.

Konflikt chińsko-japoński. Sytuacja w ostatnim tygodniu w Chinach pod względem wojskowym zmieniła się o tyle, że wojska japońskie zajęły bardzo ważne centrum Tsi-Nan-Fu, obsadziły prawie całą linię kolejową Tsing-Tao—Tsi-Nan-Fu zdobywając w ten sposób dominujące stanowisko w Szantungu, gdyż linia ta jak widzimy na mapce przerzy- na włąb cały półwysp, stanowiący teatr działań wojennych. Ponadto krążownik japoński ma niebawem zawitać na wody rzeki Jangtse i w ten sposób zagrozi tyłom wojsk po- łudniowych gen. Czang Kai Sze- ka. Zdawałoby się więc, że Japonia rych- ło potrafi przywrócić naruszony porządek i poskromi niesforne Czang- Jeddnoznaczonych, zaciągnął w New Yorku jedną pożyczkę, drugą, a to zostanie wyczerpany. Tymczasem jed- nak jest inaczej i sytuacja bardzo po-

dość znacznemu oziębieniu. Powodem był zatarg o koleje w Mandżurji, w którym Czang Tso Lin musiał ustą- pić. Japonia łapanowawszy całkowicie Mandżurję niebardzo potrzebuje po- mocy Czang Tso Lina, ważniejszym dla niej o wiele ze względu na sy- tuację w Szantungu jest wódz wojsk południowych, ale ten wypowiedział jej walkę. Czang Tso Lin ratując swoją sytuację pragnie porozumieć się z po- łudniem i stąd płynie jego pojedna- wczosć.

Gen. Czang Kai Sze, drugi aktor na scenie chińskiej, z chwilą gdy udało się mu przeprowadzić oczyszczenie Kuo-Ming-Tangu z elementów kumu- nizujących wpadł pod wpływ Stanów Zjednoczonych, zaciągnął w New Yorku jedną pożyczkę, drugą, a to zostanie wyczerpany. Tymczasem jed- nak jest inaczej i sytuacja bardzo po-

Kresowy Zw. Ziemian.

W niedzielę 13 maja odbyło się w Świe- cianach zebranie święciańskiego powiatowe- towego Związku Ziemian. Przewodniczył p. Zygmunt Borkiewicz. Na zebraniu tem przy- były z Wilna red. Mackie i przedstawił konstrukcję Jedyinki i polityczną sytuację w Sejmie, a także charakter prac kół regio- nalnych Jedyinki.

Posiedzenie grupy parlamentarnej polsko-francuskiej.

WARSZAWA, 14. V. PAT. Dziś w południe odbyło się pierwsze orga- nizacyjne posiedzenie grupy parla- mentarnej polsko-francuskiej, na któ- rem po wysłuchaniu sprawozdania prezesa komisji przejściowej posła Jana Dębskiego, wybrano komitet organizacyjny w skład którego wcho- dzą posłowie: Czerwinski (KL. Nar.), Graliński (Wyzw.), Dębski (Piast), Kluszyński (PPS), Kościakowski (BB), sen. Lubiński (BB), pos. Niedział- kowski (PPS), Posner (PPS), Tar- gowski (BB), Piasecki (BB), Thugutt, Radziwiłł (BB) i Rozmaryn (KL. Nar.). Jednocześnie komisja przejściowa u- znała za członków grupy byłych se- natorów i posłów Buzka, Kiniorskie- go, Thugutta i ks. Wóycickiego.

Z komisji rolnej.

WARSZAWA, 14.V. PAT. Sejmo- wa komisja rolna przyjęła wniosek w przedmiocie rządowej pomocy dla ludności rolniczej dotkniętej klęskami elementarnymi w r. 1927 na terenie całego Państwa. Podobny wniosek Klubu Ukraińskiego zmierzał do za- pełnienia takiej pomocy tylko dla ludności Małopolski Wschodniej. Po- za tem komisja przydzieliła poszcze- gólnym członkom referaty o przeka- zanych komisji dekretych Prezydenta Rzeczypospolitej z dziedziny gospo- darki rolnej.

Zmiany w marynarce handlowej.

WARSZAWA, 14.V. PAT. W pra- sie ukazały się notatki o rzekomo mających nastąpić zmianach na stano- wiskach kierowniczych marynarki han- dlowej. W związku z tem, M-stwo Przemysłu i Handlu stwierdza, że wiadomości te nie odpowiadają praw- dzie, żadne bowiem zmiany na stano- wiskach kierowniczych marynarki handlowej nie są zamierzone.

Posiedzenie Rady Naukowej ka- sy im. Mianowskiego.

WARSZAWA, 14.V. PAT. Dziś odbył się zjazd Rady Naukowej kasy im. Mianowskiego pod przewodnictwem rektora Twardowskiego ze Lwowa. W zjeździe wzięli udział przedstawiciele wyższych uczelni oraz towarzysze naukowych Rzeczplitej. Po posiede- niu Rady Naukowej odbyło się uro- czyste posiedzenie Kasy z udziałem protokatora tej instytucji Pana Prezy- denta Rzeczypospolitej, Dostojnych gości powitał prezes prof. Lutostański.

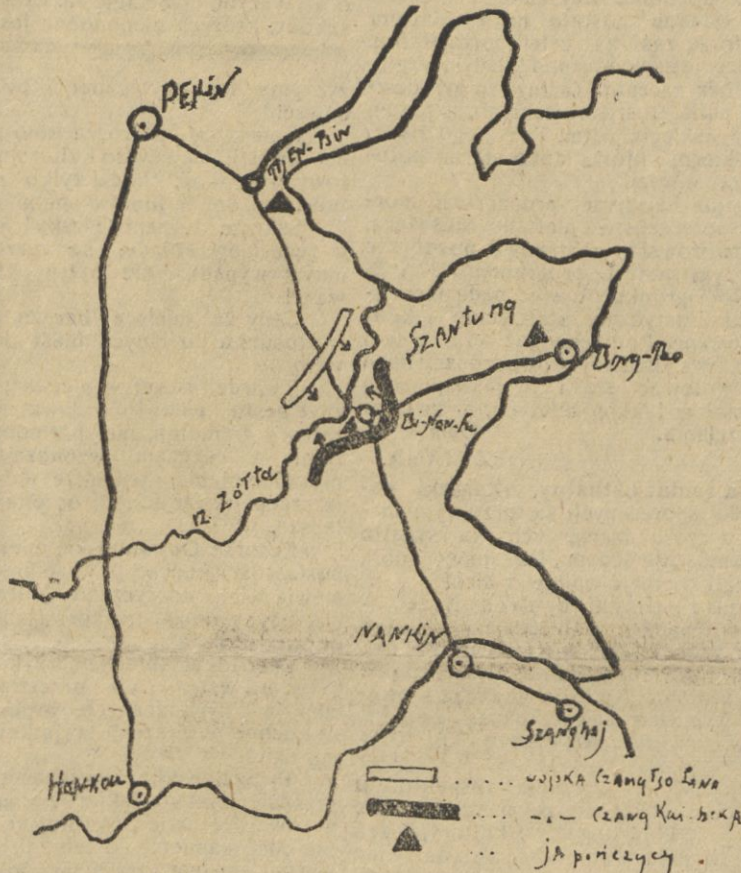
Obchód encykliki „Rerum no- varum“.

KRAKÓW, 14.V. PAT. Krakow- skie stowarzyszenie katolickie przy- stąpiło do przygotowania obchodu rocznicy encykliki „Rerum novarum“, jakl obędzie się 20 b. m. W bieżą- cym tygodniu zapowiadano szereg zebrani poświęconych omówieniu zna- czenia encykliki papieża Leona XIII.

Zgon wybitnego chirurga.

WARSZAWA 14.V. PAT. Dziś zmarł w Warszawie po ciężkiej chorobie dr. Aleksander Zawadzki, długoletni ordynator szpitala Przemienienia Pańskiego, wybitny chirurg, znany w kraju i zagranicą, gdzie niejednokrotnie uczestniczył w kongresach międzynarodowych.

Wią szajkę „bielobanditów“ nie po- winno być stosowane i że Polska, o ile pragnie dobrych stosunków z So- wietami, powinna jaknajszybcej wszyst- kich emigrantów wysiedlić. Dziwnym zbiegiem okoliczności, w tym samym numerze „Prawdy“ w którym ukazał się ów artykuł obok w sąsiedniej szpalce zamieszczony został inny artykuł pod płaczącym tytułem „Obrońcie Bellę Kuna“ W artykule tym Prawda pisząc o możliwości wy- dania Kuhn'a Węgrom podkreśla, iż o ileby wydanie doszło do skutku na- stąpiłoby pogwałcenie prawa azylu, broniącego emigrantów politycznych przed wydaniem, Bela Kuhn — em- grant polityczny. To już samo wy- starcza. Ale chodzi o konsekwencje. Jakżeż wreszcie powinno być w Pol- sce prawo azylu nie powinno istnieć dlatego, że to nie podoba się dygnita- rzom moskiewskim, w Austrii zaś gdzie chodzi o takiego zbrodniarza jak Bella Kuhn, to same prawo musi być święcie przestrzegane. Sz.



ECHA KRAJOWE

NIEMIĘCZ.

— Zawody sportowe 27 p. ulanów. 27 pułk ulanów stał się gorącym propagatorem sportu nie tylko u siebie, ale i wśród cywilnej ludności. Właśnie niedawno odbyły się wiosenne zawody sportowe lekko-atletyczne, strzeleckie i hippiczne. Przeważnie udział w nich brali wojskowi, ale zwłaszcza w strzelaniu i inni stanęli do konkursu.

Rozpoczęły się zawody 1-go maja od strzelania dla żołnierzy i podoficerów. 2-go rano poświęcono był lekkiej atletyce. Zawodnicy osiągnęli zupełnie dobre wyniki, świadczące o wyrobieniu sportowem. W biegu na 100 metrów pierwszą nagrodę otrzymał ul. Szwedziak ze szkoły podoficerskiej, przebiegając w czasie 13,1 sek. W biegu 400 m. pierwszy dobiegł ul. Banak w czasie 1 m. 13 sek. W skoku nałaję popisał się ul. Mazur, osiągając 4,65 metr.

Popołudniu na strzelnicy wojskowej zebrano się grono osób cywilnych, by przyglądać się konkursowi strzeleckiemu oficerów i by samym wziąć również udział w konkursowym strzelaniu.

W strzelaniu z karabinów na odległość 150 m. pierwsze miejsce zajął por. Zakrzewski, drugie por. Motylkiewicz, trzecie por. Marcinkiewicz. W konkursie „cywilnym” strzelania z karabinu na odległość 100 m. pierwsze miejsce zajął p. Mostowski, drugie uczeń Kulikowski, trzecie uczeń Ujbski. Panie strzelały z broni małokalibrowej, przyczem nagrody otrzymała pierwsza pani Tańska, drugą pani Zawadzka, trzecią pani Henriki. W strzelaniu z pistoletów pierwsze miejsce zajął p. Rostowski, drugie por. Maciejowski, trzecie por. Frisendorff.

Kulminacyjnym punktem zawodów był dzień 6-go maja. Od południa zaczął się konkurs hippiczny, przepłany innymi.

Na wojskowym placu ćwiczeń koło koszar zebrano się dużo osób z publiczności cywilnej i wojskowej, zachęcających ciekawym i efektywnym programem. Obok ław dla widzów stała trybuna sędziowska, gdzie prócz zaproszonych gości zajęli miejsca jury w składzie pp.: dowódca Brygady ptk. Grzmot-Skotnicki, starsza Czarnocki, dowódca pułku ptk. hr. Rostowski, burmistrz Krupski i ptk. Obuch-Woszczatyński.

O godz. 1 i pół rozpoczęły się zawody. Dowódcy Brygady zameldowali się konno podoficerowie i natychmiast rozpoczęli się konkurs podoficerski. Na polu ustawionych było 10 przeszkód do 1,10 m. wysokości. Niewielki stosunkowo plac i niektóre skomplikowane przeszkody czyniły konkurs trudnym. Mimo to rezultat wypadł bardzo dobrze, gdyż szereg jeźdźców przeszedł to błąd zupełnie czysto, bądź z małą ilością punktów karnych. Niektóre skoki wykonane były w sposób brawurowy. Pierwsze i trzecie miejsce zajął wachmistrz Marcinkowski, drugie wachmistrz Kretkowski, czwarte wachmistrz Gramziński. Ponadto ptk. Pawłowicz otrzymał wstęgę za brawurowy skok. Szczególnie interesująca była rozgrywka między wachmistrzami Marcinkowskim i Gramzińskim o trzecią nagrodę, przy podniesionych przeszkodach parokrotnie skakali bardzo ładnie.

Drugim numerem programu było t. zw. „walka rycerska”. Trzy parę jeźdźców w „maskach drucianych” z piórpuszami w swych barwach wystąpiło w szranki. Chodziło tu o ścięcie rapierskim piórpuszy z głowy przeciwników. Wśród harców pod kierunkiem por. Kucharskiego dopadli do siebie „rycerze”, a po każdym starciu leciały pióra. Wreszcie na placu pozostał jeden zwycięzca; gdy zjął maskę, okazała się twarz wachmistrza Elberta.

Dalej szedł oficjalny konkurs hippiczny „lekkich”: 12 przeszkód do 1,10 m. wysokości i 2,50 m. szerokości. Popisy byłyby ciekawe same przez się, a co dopiero gdyby wszyscy widzowie znali doskonale zawodników. To też każdemu z nich towarzyszyły na przeszkodach życzenia widzów pełne życzliwości, a może i czegoś więcej. Dlatego zapewne i wyniki były bardzo dobre, do wzięcia wszystkich przeszkód bez błędów włącznie. Nawet wypadki, na szczęście nieszkodliwe, budziły ciche okrzyki, względnie westchnienia uwielbienia (Sam takie słyszałem). Tu pierwszą nagrodę otrzymał por. Marczyński na Mandarynie, drugą por. Próchniewicz na Nakaju, trzecią por. Gierasiuk na Parolu, czwartą tenże por. Gierasiuk na Orlicy.

Do rozmaitości nastąpił pokaz wzorowej gimnastyki wykonanej przez szkołę podoficerską Pułku. Kilku dziesięciu zgrabnych chłopców pokazało nam, co to jest prawdziwa gimnastyka.

Tymczasem ustawiono potrzebne przybory do podoficerskiego konkursu wladania białą bronią. Bez punktów karnych przeszło aż pięć osób do strzelania „na czas”. Podzieli po kolei działy podoficerowie w pełnym galopie, rabiąc toż na prawo i lewo. Pierwszą nagrodę wygrał sobie wachm. Gramziński, drugą st. wachm. Kondej, trzecią wachm. Sienkiewicz, czwar-

ta wachm. Marcinkowski.

I znowu dalej szły zawody konne oficerskie, tym razem „ciężkie”. Pięć przeszkód do 1,40 m. wysokości, przy rozgrywce do 1,55 m. To był tak łatwy i zrozumiały, kulminacyjny punkt programu. Do rozgrywek, o pierwsze miejsce stanęli porucznicy Gierasiuk i Próchniewicz. Ostatni wynik: pierwszy por. Gierasiuk na Parolu, drugi por. Próchniewicz na Nakaju, trzeci por. Maciejowski na Macku.

Zakończeniem zawodów był pokaz drużyny C. K. M. W pełnym galopie drużyna zjechała na plac ćwiczeń, żołnierze spieszyli się, zdjęli karabiny maszynowe i rozpoczęli ogień. Potem zapalono świecę dynamiczną i pod ich osłoną oddział wycofał się z zajętej pozycji. Widzowie mieli przed oczyma fragment bitwy nowoczesnej.

Wypuszczenie gołębi pocztowych było oznaką zakończenia zawodów i 10-cio minutowej przerwy.

Po upływie tego czasu zebrali się wszyscy zawodnicy tak z zawodów lekkoatletycznych i strzeleckich, jak i z konnych. Po odczytaniu nazwisk odznaczonych, nagrody rozdawała pułkownikowa Skotnicka. Zwycięzcom przygrywała orkiestra pułkowa.

Urządzone w ten sposób zawody łączą jeszcze ściślej wojsko ze społeczeństwem, czego rezultaty są nadzwyczaj dodatnie pod każdym względem. Dziś wytworzyły się takie stosunki, że na każdego oficera 7 p. Ułanów patrzy się jak na rodzinnego mieszkańca Niemcewicza, różniącego się tem tylko od innych, że chodzi w mundurze. Takie zespolenie ludności cywilnej z wojskiem jest głównie zasługą dowódcy Pułku, ptk. Rostrowskiego, biorącego bardzo żywy udział w życiu społeczeństwa.

Ale podobne zawody mają jeszcze skutek specjalny: oto są najlepszą propagandą sportu. Patrząc na nie, nabiera się zrozumienia, a bodaj niejednemu z widzów poczuł w sobie ochotę, by w przyszłości stanąć również w szranki! Dla rozwoju fizycznego społeczeństwa, a zwłaszcza młodzieży znaczenie to ma pierwszorzędne.

Jako jeszcze ilustracja do udowodnienia uświadomienia Pułku może służyć fakt, że połowa z dochodu, uzyskanego w czasie zawodów, oddane zostało na P. Macierz Szkolną, drugą zaś na cele sportu Pułku.

Urządzenie zawodów pod każdym względem było bez zarzutu. Zasługa to przedewszystkiem ptk. Rostrowskiego, a potem ptk. Tyczńskiego, rotm. Tanskiego i por. Maciejowskiego, którzy dużo starań położyli przy organizacji.

Chcąc jak najszerszej propagować sporty wśród społeczeństwa nie tylko Niemcewicza, ptk. Rostrowski postanowił powtórzyć zawody z tym samym programem 27 i 28 maja w Nowogródku. A więc będą tam zawody lekkoatletyczne, strzeleckie i konkursy hippiczne. Podajemy już teraz o tem wiadomość, by sportowcy nowogródscy mieli czas przygotować się i by jak najliczniej wzięli udział w lekkiej atletyce, a zwłaszcza w strzelaniu.

Dom

— Na temat aktualny, Bolacki nasz spraw społecznych są przykrym materiałem przy ukazaniu ich na światło dzienne, zmuszając jednak, w imię dobra społecznego, wyrazić opinie o nich!

Nie mam na myśli, by Bron Boże uchybić komuś z osób poważnych, lub zadrasnąć miłość własną; stanowczo nie, ale mając, od bardzo dawna, wszędzie umiarkowanie dobra i piękna w życiu, a estetycznym wymaganiami będąc zwoleńnikiem, w tym kierunku kroczę ku koncom.

Biblioteka i czytelnia Inspektoratu Szkolnego, w dużej mierze przyczyniać się będzie do rozwoju oświaty i kultury, jeżeli należycie wypełni swoje zadanie. Mammy już sporo książek, lecz niestety, dostęp do nich, dla wiejskiej publiczności zwłaszcza, jest bardzo utrudniony. Zamknięta dzień cały, dopiero o siódmej, a czasami i później jest otwarta. Nikt z przyjeźdźców, do tej godziny, dla otrzymania książek w mieście nie pozostaje, widzieliśmy przecież, że w dniu rynekowym o tej porze w mieście już pusto.

Nie mniej przykrem jest dla publiczności miejskiej zamknięcie czytelnicy, w ciągu całego dnia znalazłoby się sporo osób, chętnych korzystania z czytelnicy, chociażby za niedużą opłatą miesięczną, gdyby były pisma, mogące zainteresować publiczność.

W myśl ogólnego dobra, zwracam się z prośbą, do kogo w pierwszym rzędzie to należy, o zmianę obecnego zwięzłości, by ułatwić jaknajszerszą wymianę książek, a czytelnicy by mogła wypełnić swe doniosłe zadanie w całym tego słowa znaczeniu.

Powiatowa kasa komunalna rozpoczła swoją działalność przyznaniem pierwszych stypendjów. Dyrektorem mianowany został p. Zawadzki, do Zarządu powołano: zastępcę p. adwokata Witolda Górowskiego, jako naczelnik, p. Michał Masłowski, kierownik Starostwa i Bronisław Masalski, kierownik Urzędu pocztowego. Szczęść Boże,

Wielka organizacja szpiegowska w Rydze.

RYGA, 14 V. PAT. W związku z wykryciem szpiegowskiej organizacji komunistycznej, prasa tutejsza donosi, że szefem tej organizacji był administrator biura poselstwa sowieckiego w Rydze Lange. Znalaziono u niego adresy innych uczestników spisku, między którymi była Antonina Bindze, siostra funkcjonariusza moskiewskiego G. P. U. Bindze rozporządzała dużymi sumami pieniędzy, które otrzymywała od Langego. Uświadława ona podtrzymywać stosunki z oficerami, co pozwoliło jej otrzymać szereg ważnych informacji co do nowych formacji wojskowych, co do miejscowości, gdzie znajdują się składy amunicji i t. d. Lange dostarczał także komunistom lotewskim pieniądze oraz znaczne ilości literatury wyrotowej.

Bomby w Sofii.

ROFJA, 14 V. PAT. Dziś w nocy eksplodowały 2 bomby podłożone pod dom pewnego bogatego bankiera oraz najbogatszego człowieka Bułgarii Falczewa. Szkoły wyrządzone przez wybuch są nieznaczące. Sądzą, że zamach nie miał charakteru politycznego, lecz był protestem przeciwko zbyt małym datkom bogatych osób w Bułgarii na rzecz ofiar trzęsienia ziemi.

Lot mjr. Kubali i Ildzikowskiego nastąpi w czerwcu.

PARYŻ, 14.5. Pat. Aparat, na którym lotnicy polscy majorowie Kubala i Ildzikowski mają odbyć lot transatlantyczny, powrócił na lotnisko w Villacoublay, gdzie szykuje się do dalszych lotów próbnych. Termin ostatecznego odlotu nie jest jeszcze ustalony, przypuszczają jednak, że odlot nastąpi z początkiem czerwca.

Capetown — Tokio i z powrotem.

LONDYN, 14. V. PAT. Lear Black holendersko-amerykański milioner odleciał dziś rano z Croydon na holenderskim monoplanie Fokker'a wraz z dwoma pilotami mechanikiem i pomocnikiem w celu dokonania lotu do Capetown — Tokio i z powrotem. Przestrzeń ta wynosi 49.000 mil.

Niepamiętna zima w Zakopanem.

ZAKOPANE, 14 V. PAT. Od kilku dni zanawiała w Zakopanem Zako niepamiętna od szeregu lat w tem mieście. Całną śnieżną pokrywa całe zimopanie. Zadymki powtarzają się kilka razy dziennie. Na górach leży powłoka śnieżna grubości 1 m. tr.

Mrozy spustoszyły winnice w Koblencji.

BERLIN, 14. V. Pat. Prasa berlińska donosi z Koblencji, że panujące tam przez kilka ubiegłych nocy mrozy, wywołały ogromne spustoszenie w winnicach nadreńskich. W niektórych okolicach zniszczonych zostało 50 - 60 proc. zbiorów wina.

Pożar szymbów naftowych.

BUKARESZT, 14. V. Pat. Gwałtowny pożar szymbów naftowych w Moreni trwa w dalszym ciągu. Ogień zniszczył 12 szymbów należących do T-wa „Astra Romana” oraz 9 szymbów Societe de Credit Minier. Trzej robotnicy ponieśli śmierć. Ołbrzymie szkody, których niepodobna jeszcze określić przekroczyć zapewne sumę 100.000.000 lej.

Życzymy tej użytecznej i pożądanej placówce.

Mamy od półroczu kino-teatr, który bez kwestji należy do kulturalnych i oświatowych atrakcji, chodzi tylko o to, by odpowiedni dobór filmów spełniał to zadanie. Szkoda, że pan Górski oddał lokal w ręce niepowołane; są zarzuty, które w innym wypadku nie byłyby tak wyszykiwane.

Ceny za miejsca — bardzo wygórowane, w stosunku do innych miast — lansują wciąż wstępy.

Twarde, nawet w pierwszych miejscach zbyt gęsto ustawione ławki — niemiędkie leżące gramofony, nie harmonizujące naturalnie z ekranem, wzbudzają zrozumiałe niezadowolenie; jednakże publiczność stale przepełniającą kino, oczekuje zmian na lepsze.

Resursa Obywatelska, mieszcząca się w posiadłości kupca p. Szelubskiego, pozostawia wiele do życzenia. Milczącym uparciem, gdyby posła miano: „Jadłodajnia Żydowsko-Polska”.

Cały lokal sprawia przykre wrażenie, rażąc na wstępie nie przestrzeganiem warunków higienicznych: brudno wszędzie; w kuchni to wrażenie wyjątkowo odczuwać się daje!

P. Szelubski, prowadząc tak korzystne przedsiębiorstwo, jakim jest bufet i kuchnia w owej Resursie Obywatelsko-Ziemianskiej nie chce pamiętać o tem, że najpierwszym warunkiem jest utrzymanie lokalu we właściwym stanie; powinien być odpowiednio umeblovany i tem samem wzbudzałby większą frekwencję okolicznych ziemian i elity towarzyskiej miasta. To też bezwzględnie jest wskazane, by lokal został odświeżony, kuchnia doprowadzona do należytej czystości, co przy utrzymaniu obecnych wyśokich cen bufetu, zupełnie służyłoby, przez społeczeństwo jest wymagane.

Klub, do którego należy sala tańcowa, pokój kartowy i bilardowy, nie stoi na wysokości swego zadania i nie jest należycie wykorzystany. Zarząd klubu nie ma kierowniczej linii — brak inicjatyw i energii, łączności towarzyskiej i niema, a nieposiadanie pism, mogących zainteresować w znacznej mierze jest tego przyczyną.

Do sali tańczonej, wprowadzony byłtem przez kilka pań z towarzyszą, gdzie wówczas odbywały próby, niedoświadczona pamięć śpiewów chóralnych, kilkanaście miłych, ujmujących i uroczych pań, przy nielicznym udziale panów, którzy w tym właśnie czasie bywali w większej części wynadko, tuż obok — przy bilardzie — „Obkurkne ławy” dookoła ścian, obnażone brudne ściany, a dolne szyby w oknach

graniem bardzo staraniem: poloneza „Wiarus” Moniuszki, dwóch pieśni Karłowicza i „Kujawiaka” Wieniawskiego.

Niemniej dobrze się przedstawiała mała orkiestra smyczkowa, dopełniała fortepianem i fismarmonją oraz kilku instrumentami dętymi, w ładnym walcu Popy'ego i w menuecie z symfonji (Ed dur) Mozarta, pod batutą p. Stubiady.

Najważniejszym wszakże, na jego znaczenie kształtujące, był występ chórow: żeńskiego, męskiego i mieszanego w dużym repertuarze o przeważającej liczbie kompozycji polskich i śpiewów ludowych. W niemałym już stopniu osiągnięta pewność intonacji, urozmaicenie dynamiki i zadawalniająca dykcja klubnie świadczyły o należytem postawieniu w obu gimnazjach nauki śpiewu chóralnego pod kierunkiem p. Stubiady, wybitne kwalifikacje którego spowodowały niemałe zdziwienie, że żaden chórz piaszkolny nie postarzał się dotąd o pozyskanie sobie tego dyrygenta. Słuchacz Konserwatorium p. Szwabowicz bardzo sympatycznie wykonał solo baritonowe w „Wieczorze” W. Gorzelniawskiego, odpisywaniem przez chór mieszan z towarzyszeniem orkiestry, na zakończenie.

Zwyczajem dorocznym urządziła p. prof. T. Girszowiczowa popis publiczny swych uczniów i uczniów, który ściągając bardzo liczny zastęp słuchaczy i ponownie stwierdził znane i cenione zalety pieczołowitej nauki, z wielkiem oddaniem się krzewieniu.

KOMISJA BUDŻETOWA IZBY POSELSKIEJ.

Dyskusja budżetowa nad budżetem M. S. Wojsk.

WARSZAWA, 14 V. PAT. Dziś o godz. 10-tej min. 30 rozpoczęły się dalsze obrady sejmowej komisji budżetowej nad budżetem M-stwa Spraw Wojskowych. W dyskusji pierwszy zabrał głos poseł Trampczyński (KL. Nar.) oświadczając, że budżet M-wa Spraw Wojskowych uważa za niepolityczny i dlatego klub jego gotów jest przyznać budżet ten każdemu rządowi, byleby tylko użyty on był na postawienie armji na stopie równej z innymi armjami europejskimi. W końcu mowa domaga się wyjaśnienia w sprawie napadu na posta Zdzichowskiego, redaktora Mostowicza i w sprawie gen. Zagórskiego.

Na wysunięte przez posta Trampczyńskiego zarzuty dał wyczerpującą odpowiedź podsekretarz stanu M-stwa Spraw Wojsk. gen. Konarzewski podkreślając, że przeniesienia spowodowane są jedynie koniecznością reorganizacji niektórych oddziałów. Przesłanki polityczne przy przeniesieniach nie mają miejsca. W sprawie gen. Zagórskiego gen. Konarzewski stwierdza, że wszelkiego rodzaju przypuszczenia opierają się wyłącznie na plotkach. Sąd wojskowy prowadził dochodzenia, wzywał świadków, jednakże nie uzyskał żadnych pozytywnych danych. Teraz sprawa jest w zawieszeniu albo do otrzymania nowych danych, których może mogłyby dostarczyć strony rozspuszczające plotki, albo też do ujęcia gen. Zagórskiego.

Następny mówca poseł Liebermann (P.P.S.) zarzuca M-stwu Spraw Wojsk. że traktuje swój budżet zbyt jednostronnie, technicznie-wojskowo oraz protestuje przeciwko dokonywaniu przekroczeń budżetowych bez zgody parlamentu. Podstawę organizacji armji mówca uważa za przestarzałą, znajduje że wada jest 2-letnia służba wojkowa i wysoki stan pokojowy. Mówca zapowiada zgłoszenie szeregu wniosków, między innymi w sprawie obniżenia o 28 i pół proc. stanu pokojowego armji i sprowadzenia tego stanu do 150.000 niezawodowych szeregowych, w sprawie obniżenia kredytów na utrzymanie armji o 25 proc., wreszcie wypowiada się za zniesieniem rubryki „nagród pieniężnych” i rubryki na „wydatki t. zw. nieprzewidziane”.

W odpowiedzi zabiera głos „ponownie wice-minister gen. Konarzewski, wyjaśniając, że prelinnowy budżet i tak nie wyczerpuje w całości potrzeb wojska. Co się tyczy dokonanych przekroczeń budżetu, to już w r. ub. wniesiono projekt o podwyżce 80.000.000. Ze względu na równowagę budżetową nie zostało to

NADESŁANE.

KRYNICA

Dr. Józef Starzewski

ordynuje jak zwykle „POD KORONĄ”.

Warszawski Oddział Fabryczny

„Frankola”

z.z.c.

Mickiewicza 4.

NA ZOFJE

połącza wielki

wybor pięknych BONBONIEREK

jedynę źródło

wykwintnych CZEKOLADEK.

Dużo nowości.

Towar otrzymuje się w Warszawy

bazarem 3 razy tygodniowo.

KRYNICA, WILLA

MACIEJÓWKA

cudowne położenie, uczciwość, czystość, swoboda, wyborna kuchnia. Od maja do lipca ceny zniżone. Adres: A. Krzyżanowska Muszyna Małopolska, po 15 maja, willa Maciejówka w Krynicy.

2153-2

GABINET KOSMETYCZNY - o b. wsp. i asystentki Klimeckiej w Warszawie. Wilno, ul. Mickiewicza 31, m. 4. Masaże twarzy: ręczny, plastyczny i pneumatyczny; pompyki ssące; D-ra Zabudowskiego (nie wyciąga skóry i leczy cerę). Usuwanie zmarszczek, piegów, węgry, innych wad cer. Na porost włosów, danieli włosów, usuwanie łupieżu stosowanie prądu elektr. Faradeja i D'Arsonwala. Środki kosmetyczne Klimeckiej. Codziennie 10-3 i 4-8

NOTATKI MUZYCZNE.

Józef Siliński.

Pięknym pożegnaniem zimowego sezonu koncertowego był recital fortepianowy mistrza Józefa Silińskiego, zawsze hojnie obdarzającego swych licznych i wiernych wielbicieli klejnotami swego bogatego repertuaru.

W poważnem skupieniu odzworzył „Preludium i Fugę” (a-moll) na organy J. S. Bacha, w przepysnej przebiegłości na fortepian przez Liszt, silnie ustalając monumentalne zarysy dzieła pomnikowego i delikatnie rzeźbiąc cudne spłoty przedziwnie jasnej, jakby przezroczystej polifonii. Był to czyn godny imienia znakomitego artysty.

Jednak dopiero w interpretacji arcydzieł swych najbardziej wielbionych twórców — Schumanna i Szopena — osiąga wyżyny tylko bardzo a bardzo niewiele dostępnej.

Tu jest naprawdę kongenjalna odzworczność pokrewnego ducha szczerze i żywo odczuwającego nie dające się określić wzruszenia, zakłęte przez twórców w dziełach, większości wykonawców których dostępna jest tylko zewnętrzna forma dźwiękowa, a to, co się pod nią kryje, pozostaje zawsze księgą zamkniętą. Tu dopiero jest mistrz Siliński w swym żywiole i daje chwile niezapomnianych przeżyć duchowych, wolnych od zawziętej narzucanych „objektywizmów”, „konstruktywizmów” i wszelkich innych „izmów”, najzupełniej obcych muzyce okresu romantycznego, tak gwałtownie zwalczanej przez rzekomo „postępowych” muzyków i wirtuozów młodego pokolenia, przedewszystkiem upatr-

jących npr. w bezgranicznie poetycznych etudach Szopena (nie trzyszczać się zupełnie o ich treść duchową) obiekty do popisów błyskotliwej techniki i do całkiem sportowego wykazywania siły i „ustanawiania rekordów szybkości”. Wyznaje szczerze, że słuchając takiej gry, wywołujące, zwykłe, oklaski frenetyczne mało muzycznego tłum, doznaje uczucia upokarzającego wstędy za koncertanta, zniżającego się do ubiegania się ze szkoda muzyki o poklaski gawiedzi sposobami tak nieartystycznymi i całym wysiłkiem woli zmuszając siebie do cierpliwego zniesienia tej przykrości.

Od początków kariery artystycznej mistrza Silińskiego, słuchałem jego pięknej, pełnej poetycznego polotu i szczerego sentymentu gry niezliczoną ilość razy. Choć nie zawsze był jednakowo dobrze usposobiony, nigdy nie przestawał być wielkim artystą, dbającym o jaknajkorzystniejsze przedstawienie wszystkich wartości czysto muzycznych nawet najbardziej technicznie ośniewających utworów, jaką tym razem była „Tarantella” Liszt, z cyklu „Venezja e Napoli” przed wykonaniem której, jakby znacząc swą niechęć względem programu, kilka minut jeszcze nie dosiędząwszy do końca koncertu, niektorzy słuchacze uznali za stosowne, w obecności znakomitego i zasłużonego artysty na estradzie, wyjść z sali koncertowej.

Nas, licznych i zawsze wiernych swych wielbicieli, pożegnał mistrz kilku pięknie wykonanymi sztukami nadprogramowymi.

cyjnego z polsko-francuskim językiem nauczania N. Szepowalikowej w Wilnie, spędziłem nader miłe parę godzin na wieczorze, wypełnionym bardzo urozmaiconym programem, na której się złożyły: deklamacje — polskie, francuskie i jedna angielska, śpiewy i tańce zbiorowe w połączeniu ze scenkami mimicznymi, oraz sztuki francuskie i zainscenizowane podanie historyczne o „Wandzie”, w języku polskim.

Korzystne bardzo wrażenie sprawiło widoczne staranie o poprawność mowy w obu językach i można było ocenić ogrom pracy i starań w przygotowaniu wieczorku, który przeszedł z wielkim zadowoleniem uczestników i przepełniającą salę zaproszonej publiczności, pomimo choroby trzech przygotowanych uczniów, które trzeba było w ostatniej chwili zamienić innymi — nieprzygotowanymi oraz przerwy, spowodowane zgaśnięciem światła elektrycznego. Może trochę zadługi był program, ale — wiadomo — w tych warunkach jest to szkodliwie prawie niemożliwe do uniknięcia. Szczerze można powinszować tak chwalebnych wyników pracy.

Z powodu niezależnych ode mnie przeszkód musiałem z żalem — opuścić dwa koncerty Chóru Ukrainieckiego Dymitra Kotka i sprawozdania o nich nie będzie.

Michał Józefowicz.

III

KURJER GOSPODARCZY ZIEM WSCHODNICH.

Częściowe uwzględnienie postulatów kupiectwa w sprawie ostatnich wymiarów podatku obrotowego.

Wileńska izba skarbową otrzymała obszerny okólnik Min. Skarbu, który częściowo łagodzi wymiar podatku i ułatwia płatnikom wpłacenie należonych na nich kwot.

W okólniku tym Min. Skarbu wyjaśnia, że 1 proc. stawka może być stosowana nie tylko do obrotu przedsiębiorstw, prowadzących wyłącznie handel hurtowy, lecz również do wszystkich obrotów hurtowych, w rozumieniu ustępu 3 artykułu 7 ustawy o państwowym podatku przemysłowym oraz par. 24 rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy.

Ustalenie sumy obrotów osiągniętych z transakcji, noszących charakter handlu hurtowego, należy do obowiązków komisji szacunkowych.

Równocześnie Min. Skarbu poleca naczelnikom urzędów skarbowych sprawdzić, czy materiały, na podstawie których wyznaczono podatek od obrotu za rok 1927, pozostały należycie wykorzystane. W szczególności należy dokładnie zbadać, czy w wypadkach obliczenia wysokości obrotu na podstawie informacji ceny jednostkowe towarów zostały przyjęte w odpowiednich kwotach oraz czy poszczególne transakcje, uwidocznione w informacjach, nie były przez omyłkę liczone podwójnie, np. w wypadku posiadania informacji, dotyczących tych samych transakcji z kolei i firmy lub z dyskonta weksli i t.p.

Nadto poleca się naczelnikom urzędów skarbowych przeprowadzić przedwstępne prowizoryczne zbadanie odwołań do wymiaru podatku od obrotu za rok 1927 i w zależności od otrzymanych wyników ograniczyć narazie egzekucję podatku od kwot, przypadających od sum obrotów, prowizorycznie ustalonych, względnie w wypadkach ujawnienia zastosowania niewłaściwych stawek podatkowych do kwot, prawidłowo obliczonych. W związku z powyższym należy również odpowiednio ograniczyć i wysokość zaliczek kwartalnych na rok 1928.

Pozatem Min. Skarbu zwraca uwagę naczelników urzędów skarbowych na uprawnienia komisji szacunkowych w zakresie zwalniania od podatku ubogich płatników, zawarte w końcowym ustępie art. 3 ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

W dalszym ciągu Min. Skarbu zarządził:

1) Różnicę pomiędzy kwotą wymiarzonego podatku od obrotu za rok 1927, względnie sumę wymiaru prowizorycznie skorygowaną w myśl niniejszego okólnika a ustawowymi zaliczkami, przypisanymi na tenże rok, zezwala się uiszczać bez ustawowych kar za zwłokę i odsetek za odroczenie w 2-ach równych ratach, płatnych do dnia 20 maja i 15 czerwca 1928 r. włącznie. Do terminów tych nie będzie miał zastosowania 14-dniowy termin ulgowy. W tych wypadkach, gdy niektóre odwołania nie zostaną prowizorycznie zbadane do dnia 20 maja, należy i ratę na poczet podatku za rok 1927 ograniczyć do wysokości połowy prawomocnie wymiarzonego podatku za rok 1926, podwyższonego o 30 proc. Nieuiszczone w całości lub częściowo kwartałne zaliczki, przypisane na rok 1927, wymienione w ustępie 2-gim art. 56 ustawy, podlegają natychmiastowemu przymusowemuściągnięciu wraz z karą za zwłokę.

2) Odracza się również terminy płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1928 r., a mianowicie: zaliczka za I kwartał winna być uiszczona do dnia 15 lipca 1928 r. włącznie, za II zaś kwartał do 15-go sierpnia r.b. włącznie. Do terminów tych również nie ma zastosowania 14-dniowy ulgowy termin.

Niedotrzymanie któregośkolwiek z

wyżej oznaczonych terminów pociąga za sobą pozbawienie ulg i natychmiastowe przymusowe pobranie zalegających kwot z karami za zwłokę, licząc od ustawowych terminów ich płatności oraz z ewentualnymi kwotami egzekucyjnymi.

KRONIKA MIEJSCOWA.

— (o) Posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie. W dniu 15 i 16 maja odbył się posiedzenie Okręgowej Komisji Ziemskiej w Wilnie.

Porządek dzienny pierwszego dnia posiedzenia obejmował m. in., sprawy następujące:

1) Kilka spraw zatwierdzenia projektów scalenia gruntów wsi, położonych w różnych powiatach województwa Wileńskiego, w tym wsi Podubowo, gm. Niemieżyński, pow. Wileński-Trocki.

2) Sprawy zatwierdzenia projektów przymusowego zniesienia służebności państwowej, obciążającej: a) dobrą ziemską Murawian-Oszmianką, gm. Połański, pow. Oszmiański, własność Wincenciego Łubieńskiego, na rzecz wsi Murawian-Oszmianka i Klimafce, b) dobrą ziemską Nowosiółki, gm. Kucwickiej, pow. Oszmiański, własność spadkobierców Jadwigi Hutten-Czapkiej, na rzecz wsi Zamocian, Piotru, Cichuni, Sieliszcz, Wincencie, Dukojnie, Zaborce, Podzievice, Wawrowicz, Jakielewicz, Ordasze, wsi Horowycze, Wojtasze, Łuciszki, Cudemiaty, Ogrodniki, Nadzaczany, stare Bor-

ny, Waszczenniki i Zabołocie.

Porządek dzienny drugiego dnia posiedzenia nie został jeszcze ustalony.

GIEŁDA WARSZAWSKA

14 maja 1928 r.

Dewizy i waluty:

	Tranz.	Spz.	Kupno
Nowy-York	8,90	8,92	8,88
Paryż	35,09	35,18	35,00
Praga	26,415	26,48	26,35
Szwajcaria	171,83	172,26	171,40
Stokholm	239,20	239,80	238,60
Wiedeń	125,42	125,73	125,11
Włochy	46,99	47,11	46,87

Papiery procentowe:

Dolarowa 79,50 81, —	80,75
dolarowa 85,75	
Poz. kolejowa 104.	
konwersyjna kolejowa 62 — 61 —	
5 proc. konwersyjna 67	
4 i pół proc. ziemskie 55,25	
8 proc. ziemskie 81,75 82	
5 proc. warsz. 60,50	
8 proc. warsz. 77,50 77,75	

GIEŁDA WILEŃSKA

Wilno, dn. 14 maja 1928 r.

12 lota.

Ruble 4,72 i pół.

Listy Zastawne

4 i pół proc. Wileńskiego Banku Ziemskiego zł. 100 — 72,40

5 proc. Towarzystwa Kredytowego m. Wilna rb. 100 68, — 66, —

KRONIKA

WTOREK

15 Dnia

Zofia

jutro

Jana Niep.

Wschód s. g. 4 m. 8

Zach. s. o. g. 19 m. 5

Spostrzeżenia meteorologiczne

Zakładu Meteorologii U.S.B.

z dnia 14 V 1928 r.

Ciepłota w m. 758

Temperatura + 110C

Opad za dobę w mm.

Wiatr przeważający Północny.

U w a g i: Pochmurno.

Minimum za dobę -1- 50C.

Maximum na dobę -1-13-13C

Tendencja barometryczna spadek ciśnienia.

MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie Komitetu rolniczego Wystawy Targów Północnych w Wilnie. W dniu 19 b. m. o godzinie 5 p. po poł. w sali posiedzeń Magistratu odbył się zebranie Komitetu rolniczego Wystawy Targów Północnych w Wilnie. Na posiedzeniu tem rozpatrzone będą następujące sprawy:

1) Zasadniczy podział eksponatów rolniczych wg. grup (referat p. inż. Czerniewskiego).

2) Sprawy ilości miejsc dla eksponatów poszczególnych grup z działu rolniczego (referuje każdy przedstawiciel grupy wg. podziału dokonanego na posiedzeniu w dn. 10. V. r. b.).

3) Sprawy regulaminu wystawy oraz odezw do wystawców w dziale rolniczym.

4) Preliminarz budżetowy działu rolnego.

5) Organizacja Komitetu rolniczego — podział na sekcje — prace tych sekcji i t. p.

6) Wolne wnioski.

WOJSKOWA.

(r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

— (r) Przyjęcia w komendzie placu. Komendant placu, ppłk. Iwo-Gizicki przyjmuje interesantów cywilnych codziennie w godz. 11 r. — 1 p.p.

— (r) Zaprzysiężenie rekrutów. W czwartek, dn. 17 b. m. o godz. 10 rano na dziedzińcu koszar 1-ej Brygady odbył się uroczysty zaprzysiężenie rekrutów ze wszystkich oddziałów garnizonu wileńskiego.

Wszyscy świeżo powołani do służby wojskowej będą podzieleni na grupy według wyznania religijnego, od których w obecności władz wojskowych odbierają będącokolejno przysięgę d. chowni ośnośnych wyzn.

— (o) Obowiązek zameldowania ostatniej zmiany adresu, miejsca zamieszkania i lub pobytu. Na podstawie art. 94 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej, zwraca się do wszystkich o poborach na ćwiczenia wojskowe w rozbiciu, którzy: a) nie mają kart mobilizacyjnych oraz tych, którzy b) nie mają w książeczce wojskowej potwierdzenia zgłoszenia we właściwym urzędzie gminnym, względnie meldunkowym, ostatnio do-

Wyjazd J.E. ks. bisk. Bandurskiego.

W związku z obchodem święta z powodu 10 rocznicy powstania 8 pułku piechoty legionów, wyjechał do Lublina J. E. ks. biskup Władysław Bandurski, który weźmie osobiście udział w uroczystości.

Powrót do Wilna ks. biskupa B. spodziewany jest dn. 17 b. m.

Tajemniczy zamach na oficera litewskiego.

W dniu wczorajszym w okolicy Drusienik na pograniczu polsko-litewskim, w czasie patrolowania, żołnierze Kopu spobili rannego oficera litewskiego. Oficer ciężko postrzelony leżał nieprzytomny w przydrożnym rowie. Przyczyną zamachu

nie dały się narazie ustalić, ponieważ ranny był nieprzytomny. Po opatrzeniu przez miejscowego lekarza rannego, którym się okazał porucznik armii litewskiej niejaki Aczakajis, przekazano go władzom litewskim.

Wypędził ich głód...

Onegd

